

## WYKORZYSTANIE KWALIFIKACJI?

A. Mencil i W. Strykowski w artykule „Problemy wykorzystania kwalifikacji w resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego”, zamieszczonym w czerwcowym numerze „Przemysłu Drzewnego” (naświetlają niektóre aspekty utrudniające prawidłową politykę kadrową. Temat ważny, zarówno dla pojedynczych ludzi, jak i dla całej gospodarki (z dwóch niezależnych powodów), a często spychany na dalszy plan. „Problemy kwalifikacji kadr są obecnie szczególnym przedmiotem zainteresowania naczelnych władz państwowych. Przyczyny tego zainteresowania należy upatrywać w zwiększającym się znaczeniu kwalifikacji zawodowych pracowników w rozwoju gospodarczym kraju (...). Przeprowadzone analizy dają podstawę do stwierdzenia, że w resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego istnieje niedobór pracowników z wykształceniem wyższym, a jednocześnie w wielu zawodach występują zjawiska zatrudniania niezgodnego z zawodem wyuczonym. Zapotrzebowanie ogólne na pracowników z wykształceniem wyższym znacznie przekracza ich dopływ. Na 10 828 przewidzianych miejsc dla pracowników o wyższym poziomie wykształcenia, w roku 1973 zatrudnionych było tylko 9113 osób. Wskaźnik pokrycia potrzeb na pracowników z wykształceniem wyższym wynosił 84,2 proc. W odniesieniu do pracowników z wykształceniem średnim stwierdzono, że na 48 150 miejsc pracy przeznaczonych dla tego poziomu, zatrudnionych było zaledwie 29 185 osób posiadających odpowiednie wykształcenie, a wskaźnik pokrycia potrzeb w tej grupie wynosił 60,6 proc. (...) Jednocześnie stwierdzono, że wskaźnik zgodności zatrudnienia wynosił zaledwie 80,8 proc. (dla pracowników z wykształceniem wyższym) (...). Z ogólnej liczby 29 185 osób zatrudnionych w zawodach poziomu średniego, 23 903 osoby wykonywały zawody poziomu średniego, natomiast 5282 zawody inne, z tego 1611 osób zawody poziomu wyższego, 3604 osoby zawody robotnicze (...). W wyniku przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że z ogólnej liczby 2079 osób nie posiadających wymaganych kwalifikacji poziomu wyższego najliczniejszą grupę stanowili ekonomiści, bo aż 635 osób (sic) (...). Należy zastanowić się, dlaczego pracownicy resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego podejmują pracę niezgodną z kwalifikacjami? Jakkolwiek szczegółową odpowiedź na to pytanie mogą dać wyniki badań empirycznych, to jednak przeprowadzone sondaże pozwalają na stwierdzenie, że podejmowanie pracy niezgodnej z zawodem wyuczonym ma swoje zasadnicze źródło w występującym deficycie siły roboczej w zawodach dobrze płatnych. Równocześnie na rynku pracy istnieją możliwości uzyskania stosunkowo wyższej płacy za wykonanie prac, które nie wymagają długiego okresu przekwalifikowania się (...). Nie należy negować faktu, że kierownictwo organizacji gospodarczych jest zainteresowane kadrą o relatywnie najwyższych kwalifikacjach, ale należy pamiętać, że sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstwa może mieć wówczas miejsce, gdy każdy pracownik będzie wykonywał prace zgodne z jego wykształceniem. Na preferowanie w przyjmowaniu do pracy pracowników o wysokich kwalifikacjach niewątpliwie wpływa fakt małego zróżnicowania płac między poszczególnymi poziomami wykształcenia, co powoduje, że zakładom pracy najbardziej opłaca się przyjmować pracowników najwyższej kwalifikowanych, gdyż koszty ponoszone przez przedsiębiorstwo z tytułu różnic kwalifikacyjnych są niewielkie. Należy jednak pamiętać, że polityka taka w skali kraju powoduje wysokie koszty społeczne i marnotrawstwo kwalifikacji.”